

**Opis bibliograficzny:** Marek Janiak, *Widzenie przez fotografię, Fotografia i rzeczywistość wizualna*, [w:] *Fotografia jako możliwy widok rzeczywistości*, red. Andrzej Kwietniewski, Jaszczurowa Galeria Fotografii, Kraków 1980, s. 7-9

**Uwagi:** tekst nieedytowany

**Słowa kluczowe:** rzeczywistość, widoki, literackość fotografii, dokumentalność

---

**Tekst:**

Powszechna świadomość mechanizmu powstawania fotografii, jako funkcji realnej rzeczywistości, czyli jej konieczna dokumentacyjność, doprowadziła do wyłonienia się dwóch nurtów<sup>1/</sup> stosowania tej techniki. W pierwszym schemacie stosowania fotografii wykorzystuje się jej “zdolność” do matrycowania widoków bezpośrednich<sup>2/</sup>. Służy to do zapisywania pojęć związanych ze sferą naszych bezpośrednich kontaktów z rzeczywistością. Stwarza się więc swego rodzaju notatnik, który ma zawierać notatkę chcianą i nic więcej. Drugi nurt charakteryzuje się podważaniem “literackości” fotografii i skierowaniu uwagi ku niej samej, jako technice niezależnej od pojęć związanych z naszym wzrokowym kontaktem ze światem. Ten drugi nurt tylko pozornie jest przeciwieństwem pierwszego, ponieważ odrzuca jedynie sferę pośrednich elementów “literackich” kreujących anegdotę, a imputowanych obrazowi fotograficznemu /np. aura, itp./. Nadal jednak pozostawia bezpośrednie związki słów ich utartym ikonicznym ekwiwalentom. Natomiast pozostałe elementy obrazu fotograficznego, które miałyby świadczyć, że nie naśladuje on widoków powstających przy postrzeganiu bezpośrednim, uznano za tzw. cechy medium. Tak więc odmienności w stosunku do naszych przyzwyczajeń wizualnych, zauważone w zdjęciach, zostały zakwalifikowane nie do obiektywnego wyglądu rzeczywistości, ale do sfery jej znaków lub nawarstwień wypływających z narzędzia zapisu, będących jakby “trzecią wartością” /oprócz samej rzeczywistości i jej obrazu/. Wyrzucono je a priori ze sfery realności do abstrakcji. W zasadzie każdy obraz fotograficzny funkcjonuje jako znak — trudno o większą pomyłkę. [s. 8 – pusta, s. 9] Perspektywa jest płaska, natomiast nawykowe wiązanie jej z przestrzenią jest funkcją naszego umysłu. Pamiętajmy, że obraz jest zawsze płaski i jest koniecznym etapem w naszym wizualnym kontakcie ze światem.

U podstaw powszechnego pojmowania fotografii leży fakt, że pewnym obrazom zostały przypisane na stałe konkretne znaczenia i odwrotnie, co stanowi jedną z przesłanek fotografii, jako systemu znaków. Fotografia daje nam szerszy obraz, niż ten dostępny bezpośrednio. Jednakże obraz ten posiada pewne granice, w ramach których jest nieskończona możliwość wariantów obrazów często już dawno ujawnionych przy zastosowaniu tej techniki. Dlatego przy rewartościowaniu fotografii można by analizować zdjęcia już zrobione, szukając w nich tych cech, które są funkcją “czystej rzeczywistości wizualnej”.

Najważniejsze wydaje się uświadomienie sobie odrębności elementów obrazu od elementów nieobrazu.

Marek Janiak

- 1/ podział na potrzeby niniejszego opracowania
- 2/ widoki bezpośrednie — uznawane za “wygląd rzeczywistości” przy naszym bezpośrednim kontakcie z nią
- 3/ czyli możliwością dowolnego ustalenia wzajemnych proporcji czynników tworzących obraz.